

Odpowiadając na apel WKFN

Chłopi z Osic wzywają do współzawodnictwa w akcji siewnej

Apel Woiwódzkiego Komitetu Frontu Narodowego, wzywający chłopów Wybrzeża do szybkiego i sprawnego przeprowadzenia siewów i uczynienia wszystkiego, co niezbędne dla osiągnięcia maksymalnych urodzajów w rolnictwie, ożywił w Osicach tok przygotowań do prac wiosennych.

Tłumnie przybyli na naradę mieszkańcy Osic, by się zastanowić, co zrobić, aby jak najodpowiedniej odpowiedzieć na ten apel, odwołujący się do ich najszlachetniejszych, patriotycznych uczuć. Z początkiem wiosny stan przygotowań do prac wiosennych. W toku dyskusji wyłoniło się wiele spraw, które, nie załatwione, mogłyby przeszkodzić w takim wykonaniu prac wiosennych, do jakich wzywa Woiwódzki Komitet Frontu Narodowego.

Nazimek — członek osickiej spółdzielni produkcyjnej, pierwszy uderzył na alarm: w spółdzielni i u indywidualnych chłopów, w całej wsi nie ma wialni. Jak oczyszcza ziarno siewne? Inny spółdzielca — Czapski wskazał na konieczność niezwłocznego sprawowania dla spółdzielni brakującej ilości nawozów azotowych. Przy okazji przypomniał indywidualnym rolnikom, żeby nie zapomnieli skorzystać ze spółdzielczych maszyn do zaprawiania zboża. Łukasiewiczowa, środniorolna chłopka, niepokoi fakt, że nie ma jeszcze wsi GOM-owskich siewników. — Trzeba, żeby były dobrze wyremontowane, no i niech zawczasu reperują w GOM młocarnie, aby się nie psuły — mówiła Łukasiewiczowa.

Osiczanie wybiegają już myślą do zniw. Chcą przecieć tak siew, aby było jak najwięcej zboża do młocki. Potwierdziły to ich zobowiązania podjęte w odpowiedzi na apel WKFN. Aby nie poszły w zapomnienie powołali komisję, która będzie kontrolowała i oceniała przebieg współzawodnictwa. Wez wali do niego sąsiednią wieś Głemlicę i chłopów z wszystkich gromad powiatu gdańskiego.

W tym celu m. in. wszystkie pola zawiązują, które trzeba — zaorzą, będą zwałować chwasty, siew ziarnem zaprawionym, kwalifikowanym i połączonym z granulowanym superfosfatem. Będą przestrzegać terminów zasiewu, utrzymywać w należytym stanie urządzenia melioracyjne i rowy. Na łąkach, ze względu na zaplanowane zwiększenie pogłowia bydła, dokonają podsiuwu traw i rozrzucają kretowiska. W całym przed terminem będą realizować plany obowiązków dostaw żywności i mleka.

Ponadto Tłuszczyk, przewodniczący spółdzielni wezwał spółdzielnię produkcyjną w Suchym Dębnie do współzawodnictwa w wykonywaniu wiosennych prac i do zastawiania siewu krzyżowego na 6 ha.

Apel WKFN głęboko poruszył serca. Ten i ów ze spółdzielców i indywidualnych rolników, dołączając swoje, dodatkowe zobowiązania. Protokół nadadzą notować. Łobaczewski posiada na 1/4 ha ziemniaki metodą kwadratową — gniazdową, powiększy za pas kisonkę i hodowlę o jedną cielickę. Wzywa do współzawodnictwa Józef Surowca, Marcinkiewiczowa założy pryzmy kompostowa i ogródek warzywny. Wzywa Łukasiewiczowa, która z koleżankami przystąpi do konkursu hodowlanego i wyhoduje w ciągu roku 50 psów z 3 macior, zakontraktuje i odstawi 4 łuczniaki ponad plan.

Wzywa Galkowska, Nauczycielka Galkowska zwiększy w ramach konkursu hodowle drobiu o 50 sztuk, z 7 na 15 osób rozszerzy konkurs czytelnictwa i zorganizuje współzawodnictwo z podobnym zespołem w Suchym Dębnie. Wzywa do przystąpienia do konkursu hodowlanego i indywidualną chłopkę Kusajęrową. Wezwana podejmuje apel: zobowiązuje się uścić w br. od 2 macior 40 psów, założyć ogród warzywny. Wywołuje Radziwiską. Wstaje więc chlewni strzyny ze spółdzielni produkcyjnej i zobowiązuje się wyhodować 10 świń ponad plan, doprowadzić pogłowie psów do 100 sztuk. Z każdą chwilą przybywa ogniw w łańcuch współzawodnictwa. Wezwaniu kierownika szkoły Galkowskiego, zobowiązującego się zasadzić na działce szkolnej 100 drzewek owocowych, podjął Modras, który przy swojej zagrodzie zasadzi 20 drzewek i Marciniewicz, który oprócz tego zapewnił: pierwszy wyjde w pole do siewu!

W ten sposób osiczanie manifestowali swój udział we Frontie Narodowym. Rozumieją bowiem, że wkład pracy, jaki wniosą w podniesienie swych gospodarstw, do niezawodny zaatek na dobru urodzaj i polepszenie do brobytu.

W. R.

Program III etapu, który rozpocznie się w poniedziałek 14 bm. przewiduje wykonanie przez kandydatów koncertu e-moll lub koncertu f-moll z towarzyszeniem orkiestry symfonicznej Filharmonii Narodowej. Zespół orkiestry Filharmonii Narodowej został podzielony na dwie grupy, które kolejno towarzyszyć będą występom pianistów.

Piraci z Taiwanu nie próżnują

LONDYŃ PAP. Korespondent agencji Reutersa donosi z Hongkongu, że w tych dniach kanonierki czangkaizkowskie zatrzymały na wodach w pobliżu wyspy Quemoy statek „El Brenon” płynący pod banderą panamską. Statek płynął z Japonii do Hongkongu z ładunkiem węgla. Piraci z Taiwanu uprowadzili statek do jednego z portów na wyspie Ockseu.

BIURO Światowej Rady Pokoju rozpoczęło obradę w Wiedniu

WIEDŃ PAP. Sekretariat Światowej Rady Pokoju opublikował następujący komunikat:

„Dnia 11 marca 1955 r. rozpoczęły się w Wiedniu obrady Biura Światowej Rady Pokoju. Porządek dzienny obrad obejmuje następujące punkty: sprawa przeprowadzenia światowej kampanii przeciwko przygotowaniu do wojny atomowej oraz sprawa zorganizowania w Helsinkach w dniach 22—29 maja 1955 roku światowego zgromadzenia przedstawicieli sił pokoju.

W obradach Biura biorą udział następujący członkowie Biura oraz osoby zaproszone:

Fizyk John Bernal (Wielka Brytania), wiceprzewodniczący Światowej Rady Pokoju, Eugenie Cotton (Francja), wiceprzewodnicząca Światowej Rady Pokoju, przewodnicząca Światowej Rady Pokoju, demokratycznej Federacji Kobiet, Arthur Lundkvist (Szwecja), pisarz, wiceprzewodniczący Światowej Rady Pokoju, Gabriel D'Arboussier (Afryka Środkowa), adwokat, wiceprzewodniczący Światowej Rady Pokoju, profesor H. Kosambi (Indie), pastor prof. D. Kosambi (Indie), pastor F. Bosque (Francja), Illa Erenburg (ZSRR), pisarz, Nicolas Guillen (Kuba), poeta Tsai Ting-kai (Chiny), deputowany, prof. Walter Friedrich (NRD), prezes Niemieckiej Akademii Nauk, Wilhelm Elfes (Niemiecka Republika Federalna), przewodniczący Związku Niemców Walczących o Jedność, Pokój i Wolność, Anna Seghers (NRD), pisarka, pastor Ragnar Forbesh (Norwegia), Kinkatsu Salontsi (Japonia), b. senator, wydawca, Nobuo Kusano (Japonia), profesor uniwersytetu Tokio, Leon Kruczkowski (Polska), przewodniczący Związku Literatów Polskich.

Zebrała na uroczystej masowce młodzież, budująca wielki obiekt przemysłowy — sitownię Jaworzno II, pod jej na cześć Festiwalu szereg zobowiązań. M. in. postanowiono przedterminowo zakończyć budowę fundamentów pod montaż kolejnego turbogeneratora, skrócić o kilka remonów kilku dużych agregatów, oddać przedterminowo stację przeładunkową węgla.

Ponadto młodzież z siłowni Jaworzno II zobowiązała się przeprowadzić remont 5 koparek dla GOM Babice oraz pomóc miejscowej młodzieży do podniesienia poziomu życia kulturalnego i oświatowego, m. in. przez zorganizowanie szeregu występów artystycznych, imprez sportowych itp.

Coraz bardziej powszechny staje się udział młodzieży w woj. łódzkiego w czynne festiwalowe. Młodzi robotnicy z Łódzkiego Zakładów Remontu Maszyn Przemysłu Włókienniczego zorganizowali — dla walki o poprawę jakości produkcji — tzw. brygady festiwalowe najwyższej jakości.

Młodzi robotnicy z Fabryki Śrub i Nitów w Sporyszu (woj. krakowski) jedni z pierwszych w woj. krakowski przystąpili do współzawodnictwa festiwalowego. Młodzież tych zakładów postanowiła m. in. wykonać bieżące remonty maszyn w skróconym terminie, a zaoszczędzony w ten sposób czas przeznaczyć na pomoc przy naprawie maszyn rolniczych u chłopów w okolicznych wsiach. Ponadto młodzi robotnicy z Fabryki Śrub i Nitów w Sporyszu zobowiązali się — za przykładem swych kolegów z Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Nowym Sączu — udzielić takiej pomocy młodzieży z pobliskich gromad Trzebinia i Sporysz, aby rozkwitło tam życie kulturalne i sportowe.

W okresie przedfestiwalowym powstają liczne nowe artystyczne zespoły młodzieżowe, głównie w ośrodkach wiejskich. M. in. w woj. gdańskim powstało już 61 nowych zespołów, które zgłosiły swój udział do eliminacji wojewódzkich. Łącznie w woj. gdańskim do eliminacji zgłosiło się 1.115 zespołów. Podobnie w woj. rzeszowskim w wyniku ożywienia pracy zespołów artystycznych przeszło tysiąc z nich zgłosiło swój udział w eliminacjach. Wśród setek zgłoszonych do eliminacji zespołów artystycznych woj. krakowski znajduje się m. in. zespół dramatyczny Uniwersytetu Jagiellońskiego, przygotowujący cztery sztuki, w tym „Kalinowy gaj” — Korniejczuka oraz „Niemcy” — Kruczkowskiego.

Tylko dla kobiet

ŁÓDŹ PAP. Od przedstawicieli polskiego przemysłu pończoszniczego, którzy przebywali na Targach Lipskich, nadeszła do Zakładów Przenysłu Pończoszniczego im. Jurczaka w Łodzi wiadomość, która zainteresowała całą zagłog. Dyrekcja zakładów została o tym, iż delegacja polska zakupiła na Targach Lipskich maszyny pończosnicze nowego typu. W brokowanym na niej pończochach — dzięki specjalnej kombinacji spłotów — nie „leca” czy jak się to popularnie mówi — „nie puszcza” oczka.

Jeżeli w br. pończochy takie nosić będzie kilkanaście tysięcy kobiet w kraju.

GŁOS WYBRZEŻA

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Nr 62 (2606) GDAŃSK, PONIEDZIAŁEK 14 MARCA 1955 R. Cena 20 gr

Młodzież całego kraju przygotowuje się do V Światowego FESTIWALU Młodzieży i Studentów

WARSZAWA PAP. Z całego kraju nadchodzą meldunki o przygotowaniu młodzieży polskiej do V Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów o Pokój i Przyjaźń. Młodzież podejmuje wiele cennych zobowiązań, mających na celu osiągnięcie lepszych wyników produkcyjnych oraz ożywienie życia kulturalnego i sportowego.

Zebrała na uroczystej masowce młodzież, budująca wielki obiekt przemysłowy — sitownię Jaworzno II, pod jej na cześć Festiwalu szereg zobowiązań. M. in. postanowiono przedterminowo zakończyć budowę fundamentów pod montaż kolejnego turbogeneratora, skrócić o kilka remonów kilku dużych agregatów, oddać przedterminowo stację przeładunkową węgla.

Ponadto młodzież z siłowni Jaworzno II zobowiązała się przeprowadzić remont 5 koparek dla GOM Babice oraz pomóc miejscowej młodzieży do podniesienia poziomu życia kulturalnego i oświatowego, m. in. przez zorganizowanie szeregu występów artystycznych, imprez sportowych itp.

Coraz bardziej powszechny staje się udział młodzieży w woj. łódzkiego w czynne festiwalowe. Młodzi robotnicy z Łódzkiego Zakładów Remontu Maszyn Przemysłu Włókienniczego zorganizowali — dla walki o poprawę jakości produkcji — tzw. brygady festiwalowe najwyższej jakości.

Młodzi robotnicy z Fabryki Śrub i Nitów w Sporyszu (woj. krakowski) jedni z pierwszych w woj. krakowski przystąpili do współzawodnictwa festiwalowego. Młodzież tych zakładów postanowiła m. in. wykonać bieżące remonty maszyn w skróconym terminie, a zaoszczędzony w ten sposób czas przeznaczyć na pomoc przy naprawie maszyn rolniczych u chłopów w okolicznych wsiach. Ponadto młodzi robotnicy z Fabryki Śrub i Nitów w Sporyszu zobowiązali się — za przykładem swych kolegów z Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Nowym Sączu — udzielić takiej pomocy młodzieży z pobliskich gromad Trzebinia i Sporysz, aby rozkwitło tam życie kulturalne i sportowe.

W okresie przedfestiwalowym powstają liczne nowe artystyczne zespoły młodzieżowe, głównie w ośrodkach wiejskich. M. in. w woj. gdańskim powstało już 61 nowych zespołów, które zgłosiły swój udział do eliminacji wojewódzkich. Łącznie w woj. gdańskim do eliminacji zgłosiło się 1.115 zespołów. Podobnie w woj. rzeszowskim w wyniku ożywienia pracy zespołów artystycznych przeszło tysiąc z nich zgłosiło swój udział w eliminacjach. Wśród setek zgłoszonych do eliminacji zespołów artystycznych woj. krakowski znajduje się m. in. zespół dramatyczny Uniwersytetu Jagiellońskiego, przygotowujący cztery sztuki, w tym „Kalinowy gaj” — Korniejczuka oraz „Niemcy” — Kruczkowskiego.

Tylko dla kobiet

ŁÓDŹ PAP. Od przedstawicieli polskiego przemysłu pończoszniczego, którzy przebywali na Targach Lipskich, nadeszła do Zakładów Przenysłu Pończoszniczego im. Jurczaka w Łodzi wiadomość, która zainteresowała całą zagłog. Dyrekcja zakładów została o tym, iż delegacja polska zakupiła na Targach Lipskich maszyny pończosnicze nowego typu. W brokowanym na niej pończochach — dzięki specjalnej kombinacji spłotów — nie „leca” czy jak się to popularnie mówi — „nie puszcza” oczka.

Jeżeli w br. pończochy takie nosić będzie kilkanaście tysięcy kobiet w kraju.

Proletariusze
wszystkich krajów
łączcie się!

Rada seniorów Sejmu PRL rozpatrzyła projekt porządku obrad VI sesji Sejmu

WARSZAWA PAP. W dniu 12 bm. odbyło się w gmachu Sejmu posiedzenie Rady Seniorów Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z udziałem przewodniczących wszystkich wojewódzkich zespołów poselskich.

Posiedzeniu przewodniczył marszałek Sejmu prof. Jan Dembowski.

Rada Seniorów rozpatrzyła projekt porządku obrad VI sesji Sejmu, przedyskutowała następnie sprawę form i metod pracy Sejmu, komisji sejmowych i wojewódzkich zespołów poselskich oraz pracy posłów w terenie.

KOMUNIKAT BIURA PRAC SEJMOWYCH

Biuro prac sejmowych kancelarii Rady Państwa zawiadamia:

1) Prezydium Sejmu ustaliło termin posiedzenia Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej na środę, dnia 16 marca 1955 r. Posiedzenie Sejmu rozpocznie się o godz. 11.

2) Posiedzenie komisji spraw ustawodawczych odbędzie się we wtorek, dnia 15 marca 1955 r. o godz. 17 w sali Domu Poselskiego przy ul. Wiejskiej 4.

Polska zawarła na Targach Lipskich poważne transakcje HANDLOWE

WARSZAWA PAP. Zakończony w dniu 9 bm. wiosenne Targi Lipskie przyniosły znaczne sukcesy również i polskiemu handlowi zagranicznemu. Oto co na ten temat powiedział przedstawicielowi PAP pełnomocnik ministra handlu zagranicznego do spraw Targów Lipskich, inż. Paweł Kott:

— Miarą naszego sukcesu — powiedział on — są transakcje eksportowe i importowe z krajami kapitalistycznymi, zarówno już zawarte, jak i znajdujące się w toku pertraktacji. Ogólna wartość towarów zakupionych u nas przez kraje kapitalistyczne wynosi 4,7 mln rubli. Najpoważniejsze transakcje zawarte zostały z Holandią, Turcją, Niemcami zach., Francją, Belgią, Szwajcarią, Szwecją i Islandią. Do krajów tych wyeksportujemy w wyniku Targów Lipskich m. in. motopompy, porcelanę stołową i szkło, obrabiarki, samochody ciężarowe „Star-20”, chemikalia, ozdoby choinkowe, wyroby z drzewa, galanterię skórzaną i szmaty.

Transakcje dotychczas jeszcze nie zakończone przedstawiają wartość ok. 29 mln rubli. Oprócz wspomnianych krajów kapitalistycznych, na leży tu jeszcze wymienić Anglię, USA, Austrię, Egipt, Syrię.

Transakcje importowe już sfinalizowane przewidyują zakup towarów na sumę 2,4 mln rubli.

Należy jeszcze podkreślić duże zainteresowanie firm z granicznych Międzynarodowych Targami Poznańskimi, które odbędzie się w lipcu br. W czasie Targów Lipskich wpłynęło wiele nowych zgłoszeń, na podstawie zaś liczby wydanych kart zgłoszenia oczekiwać można, że ponad 100 dalszych przedsiębiorstw z krajów kapitalistycznych weźmie udział w Targach.

W 10 rocznicę wyzwolenia obozu w Stutthofie

KOPENHAGA PAP. Na dzień 10 bm. przypada dziesiąta rocznica wyzwolenia obozu koncentracyjnego w Stutthofie przez Armię Radziecką i Wojsko Polskie. W związku z tą rocznicą delegacja b. duńskich więźniów Stutthofu złożyła na ręce posła PRL w Kopenhagie Drygalskiego wyrażając podziękowania dla armii polskiej oraz przekazała pismo z życzeniami narodowi polskiemu i polskim żołnierzom o pokój.

Królowa Elżbieta belgijska przybyła do Warszawy

WARSZAWA PAP. — W dniu 12 bm. przybyła do Warszawy, na zaproszenie Komitetu V Międzynarodowego Konkursu im. Fr. Chopina, jako honorowy gość Komitetu, królowa Elżbieta belgijska. Królowie towarzyszą: dama honorowa wiehr. J. Bavinon, wielki mistrz domu hr. A. de Meuse d'Argenteuil, sekretarz Ch. Pigault de Beaupré oraz prof. P. Collaer, kompozytor. W podróży gościowi towarzyszył również poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny PRL w Belgii L. Szynkula.

W dniu 12 bm. z-ca przewodniczącego Rady Państwa W. Barcikowski i minister spraw zagranicznych S. Skrzyskowski złożyli wizytę królowej Elżbiecie belgijskiej, bawiącej w Warszawie jako honorowy gość Komitetu V Międzynarodowego Konkursu im. Fr. Chopina.

Senat włoski ratyfikował układy paryskie

RZYM PAP. Jak podaje włoska agencja ANSA, 11 bm. odbyło się głosowanie nad rządowym projektem do ratyfikacji układów paryskich.

W wyniku głosowania została uchwalona rezolucja, która ratyfikacji układów paryskich, wniesiona przez partię większości rządowej przy poparciu monarchistów. Za rezolucją głosowało 139 senatorów, przeciw niej 82. W ten sposób reakcyjna większość senatu przeformowała wbrew woli narodu włoskiego ratyfikację układów paryskich.

Na cześć V Festiwalu Młodzieży i Studentów

Młodzież powiatu Kwidzyn buduje park im. J. Krasickiego

Młodzież powiatu kwidzyńskiego, podobnie jak chłopcy i dziewczęta w całym kraju, przygotowuje się do V Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów, który już za kilka miesięcy odbędzie się w Warszawie.

Aby godnie uczcić to wielkie święto postępowej młodzieży świata — ZMP-owcy z Liceum Pedagogicznego w Kwidzynie wystąpili na jednym z zebrań z inicjatywą usunięcia gruzów, leżących w śródmieściu i założenia na tym miejscu parku młodzieżowego. Apel ten poparli ZMP-owcy z pozostałych pięciu szkół średnich.

W wezwaniu, skierowanym do młodzieży pow. kwidzyńskiego, inicjatorzy Czynu Festiwalowego piszą m. in.:

„Kwidzyn nazywają miastem młodzieży. Pokażmy, że kochamy nasze miasto i chcemy je uczynić jeszcze piękniejszym. Naszym celem dla uczczenia V Festiwalu niech będzie założenie parku młodzieży u zbiegu ulic Słowiańskiej, Bratstwa Narodów i Targowej”.

Zagajając uroczyste rozpoczęcie prac nad założeniem parku, przewodniczący Powiatowego Komitetu Frontu Narodowego ob. Szwabowicz, powiedział m. in.: „Droży chłopcy i dziewczęta! Podjęliście piękny czyn postanawiając wybudować swoimi rekoma park wypoczynkowy, który służyć będzie w przyszłości mieszkańcom naszego miasta. W pracy tej dopomóżcie wam całe społeczeństwo”.



Młodzież przy pracy.

Następnie zebrani, uzbrojeni w kilofy i łopaty, rozpoczęli prace. Na czołgu, którym jeździ Grzegorz Łaskowski — traktorzysta Technikum Mechanizacji Rolnictwa — pierwszy gruz nasypał sekretarz KW PZPR — prof. Pacenka i Lefenbaum, nauczyciele Liceum Pedagogicznego — Sznacka i Proceek oraz pracownicy Zarządu Powiatowego ZMP — Hańczuk i Łoński.

Do późnego wieczora pracowała w tym dniu młodzież szkół kwidzyńskich. Inicjatywę młodzieży poparli miejscowi działacze nar-

tyjni i społeczni. Zorganizował komitet opiekunczy z poczęll prace. Na czołgu, którym jeździ Grzegorz Łaskowski — traktorzysta Technikum Mechanizacji Rolnictwa — pierwszy gruz nasypał sekretarz KW PZPR — prof. Pacenka i Lefenbaum, nauczyciele Liceum Pedagogicznego — Sznacka i Proceek oraz pracownicy Zarządu Powiatowego ZMP — Hańczuk i Łoński.

Do późnego wieczora pracowała w tym dniu młodzież szkół kwidzyńskich. Inicjatywę młodzieży poparli miejscowi działacze nar-



Rozwój stosunków radziecko-jugosłowiańskich

odpowiada interesom utrwalenia pokoju

Artykuł »Prawdy«

MOSKWA PAP. „Prawda” opublikowała 12 bm. artykuł pt. „W związku z przemówieniem prezydenta Tito”.

W referacie wygłoszonym 7 marca na sesji jugosłowiańskiego Zgromadzenia Ludowego — pisał dziennik — prezydent Jugosławii Tito po ruszył sprawę obecnych stosunków między Jugosławią a Związkiem Radzieckim. Podkreślił on przy tym znaczny postęp w dziedzinie normalizacji stosunków radziecko-jugosłowiańskich. Jak wiadomo, na niedawnej sesji Rady Najwyższej ZSRR wskazano już na sukcesy osiągnięte w tej ważnej dziedzinie.

Prezydent Tito, nawiązując do sprawy stosunków między Jugosławią a Związkiem Radzieckim oświadczył,

że w krajach obozu socjalistycznego normalizację stosunków z Jugosławią usiłuje się rzekomo tłumaczyć w sposób następujący: „Chociaż na Jugosławię ciążył na sobie w pewnym stopniu swoje błędy i stara się je naprawić”. Prezydent odrzucił tego rodzaju „wyjaśnienia” jako „nie odpowiadające rzeczywistości”. Nie powiedział on zresztą i wątpliwe jest, czy mógłby to uczynić, kto właściwie i gdzie dawał tego rodzaju dziwne „wyjaśnienia”. W każdym razie możemy jedynie zaznaczyć, że w Związku Radzieckim nikt nie myślał czegoś podobnego twierdząc.

Jednakże prezydent Jugosławii oświadczył dalej, że przemówienie W. M. Mołotowa na sesji Rady Najwyższej ZSRR w sprawie Jugosławii jest „pod pewnym względem zgodne z tymi wy powiedziami”. To wymaga już odwołania do faktów.

Co w rzeczywistości powiedziano na sesji Rady Najwyższej ZSRR w sprawie Jugosławii? W. M. Mołotow w referacie swym powiedział: „Widocznie w ostatnich latach Jugosławia w pewnej mierze oddaliła się od tego stanowiska, które zajmowała w pierwszych latach po zakończeniu drugiej wojny światowej. Jest to oczywiście wyłącznie jej sprawa wewnętrzna”.

Jak wiadomo, w 1948 r. dokonał się zwrot w rozwoju Jugosławii. Czołowi działacze Jugosławii złożyli szereg oświadczeń, w których mówili się szczegółowo o przejściu Jugosławii po 1948 r. na nową drogę rozwoju. Jeszcze całkiem niedawno np. Edward Kardel w referacie na zebraniu aktywów Norweskiej Partii Robotniczej, opublikowanym w noworocznym numerze dziennika „Borba”, starał się szczegółowo uzasadnić istnienie dwóch etapów w rozwoju Jugosławii: etapu w okresie do 1948 r. i drugiego etapu, który według Kardela podobnie jak według innych czołowych działaczy Jugosławii, należy do okresu po 1948 r.

Tę samą myśl o dwóch etapach wyraził prezydent Tito w przemówieniu na wiecu w Koparce 21 listopada 1954 r., gdy oświadczył, że „Jugosławia nie wyzwała się swego kursu polityki zagranicznej, zapoczątkowanego w 1948 roku”.

Cóż innego oznaczać mogą te wypowiedzi przywódców jugosłowiańskich, niż potwierdzenie faktu, że w ostatnich latach „Jugosławia w pewnej mierze oddaliła się od tego stanowiska, które zajmowała w pierwszych latach po zakończeniu drugiej wojny światowej”?

W swoim referacie prezydent Tito uważał za potrzebne wysunąć kwestię szerszości w stosunkach wzajemnych między ZSRR a Jugosławią. Jednakże o szerszości w polityce tego czy innego państwa należy sądzić na podstawie faktów i na podstawie tych konkretnych kroków, które zapewniali w praktyce normalizację stosunków między państwami. O sunki między państwami, o szerszość świadczą przemówienia prezydenta Tito? Czy zawiera ono praktyczne propozycje zmierzające do dalszego polepszenia stosunków jugosłowiańsko-radzieckich? Fakty dowodzą, że przemówienie to nie zawiera niestety takich propozycji. Zamiast tego prezydent Tito powraca do przeszłości, Postanowił on przypomniać Jugosławię i radziecką opinię publiczną ośkarżenia wysuwane w przeszłości pod adresem Jugosławii, ale przypominając przeszłość, pominął milczeniem oczywiste i rozmaite przejawy wrogości do Związku Radzieckiego, jakie widzieliśmy w Jugosławii. Jeśli zaś mówimy o szerszości, to musimy się także stanowisko, można istotnie wyrażać się słowami prezydenta Tito, że „trzymać normalizację w polowie drogi i wywołać nowe wątpliwości w narodzie”.

Nie odpowiada więc rzeczywistości twierdzenie prezydenta Tito, że jedna ze stron „ukrywa fakty przed narodem”.

Arabia Saudyjska za utworzeniem paktu bezpieczeństwa krajów arabskich

LONDYN PAP. Ambasada Arabii Saudyjskiej w Londynie ogłosiła oświadczenie stwierdzające, że król Arabii Saudyjskiej poparł propozycję Syrii i Egiptu utworzenia paktu bezpieczeństwa krajów arabskich.

Oświadczenie podkreśla, że król Arabii Saudyjskiej przyśpieszył wraz z egiptyjskim ministrem spraw zagranicznych Khaled el Azemem oraz egipskim ministrem orientacji narodowej Salah Salemem wspólną deklarację Egiptu i Syrii w tej sprawie. Król Arabii Saudyjskiej poparł bez zastrzeżeń porozumienie osiągnięte między Egiptem i Syrią w sprawach politycznych, wojskowych, gospodarczych i w sprawach obrony.

POSIEDZENIE GABINETU EGIPSKIEGO

PARYZ PAP. Agencja France Presse donosi z Kairu, że odbyło się tam 6-godzinne posiedzenie gabinetu egipskiego. Na posiedzeniu tym minister orientacji narodowej Salah Salem złożył sprawozdanie z rozmów, które ostatnio przeprowadził z przedstawicielami rządów Syrii, Arabii Saudyjskiej i Libanu. Salah Salem oświadczył, że po zakończeniu posiedzenia, że jeżeli Irak zechce wziąć udział w najbliższej konferencji szefów rządów krajów arabskich, będzie musiał zerwać pakt z Turcją podpisany w dniu 23 lutego br. Konferencja premierów krajów arabskich odbędzie się w Kairze w drugiej połowie marca.

OŚWIADCZENIE POSŁA JEMENU W EGIPCE

LONDYN PAP. Jak donosi prasa kairska, poseł Jemenu w Egipcie odwiedził w dniu 9 bm. egipskiego ministra spraw zagranicznych. Poinformował on oficjalnie ministra Fawzi, że rząd Jemenu całkowicie popiera propozycję Egiptu w sprawie stworzenia nowej, ogólnoarabskiej organizacji obrony i współpracy gospodarczej oraz że odmawia udziału w paktach wojskowych z państwami nie-arabskimi.

NASSER ZAMIERZA ODWIEDZIĆ INDIE

LONDYN PAP. Agencja Reuters donosi z Kairu, że premier Egiptu — p.k. Gamal Abdel Nasser zamierza, na zaproszenie Nehru, odwiedzić w kwietniu br. Indie. Premierowi mają towarzyszyć ministrowie orientacji narodowej Salem i minister spraw zagranicznych Fawzi. Ich pobyt w Indiach ma trwać trzy dni.

Napięta sytuacja w Wietnamie południowym

PARYZ PAP. — Z Saigonu donoszą, że w Wietnamie południowym nadal trwają zbrojne starcia między wojskami rządu Ngo Dinh Diema a „prywatnymi” oddziałami sekt polityczno-religijnych.

Prasa paryska podkreśla, że pozostające pod silnym wpływem francuskich władz kolonialnych sekty Hoa-Hao, Kieu i Dai Binh — Xuyen poważnie zagrożają rządowi Ngo Dinh Diema, który — w myśl zasady, że lepiej podporządkować się bogatszym imperialistom — jest coraz bardziej proamerykański.

Do walki z oddziałami sekt Ngo Dinh Diem rzucił całą ar-

W demokratycznym Wietnamie



Na zdjęciu: Mieszkanka Hanoi. Fot. — CAF Wł. Ferbert

Imperialiści montują agresywny blok Środkowego Wschodu

LONDYN PAP. Agencja „Shark” donosi z Bagdadu, że w kołach zbliżonych do ministerstwa spraw zagranicznych Iraku krąży pogłoski, iż Pakistan przystąpi w najbliższym czasie do agresywnego paktu turecko-irackiego. Sprawa ta została omówiona przez prezydenta Turcji Bayara z premierem Mohammedem Ali podczas pobytu Bayara w Pakistanie.

Oświadczając stanowisko Iranu w stosunku do agresywnego bloku Środkowego Wschodu, agencja oświadcza, że decyzja w sprawie przystąpienia Iranu do agresywnego paktu turecko-irackiego ma zostać powzięta po powrocie szacha do Teheranu.

Z Damaszku donoszą, że 10 bm. chargé d'affaires Turcji w Syrii wręczył rządowi syryjskiemu notę protestacyjną przeciw układowi egipsko-syryjskiemu, stanowiącemu przeciwwagę wobec paktu turecko-irackiego. Z Kairu donoszą, że prasa egipska obzerne omawia zapowiedziane na 14 marca przybycie do Turcji brytyjskiego ministra spraw zagranicznych A. Edena.

„Al Gumbria” podkreśla, że Eden ma omówić z rządem tureckim sprawę przystąpienia Anglii do iracko-tureckiego paktu wojskowego.

Agencja Reuters donosi, opierając się na wiadomościach z kół marendajnych, że rząd brytyjski oświadczył rządowi Egiptu,

Rząd szwedzki stwierdza, iż w 1954 r. nastąpiło w sytuacji międzynarodowej pewne odprężenie, jednakże istnieją nadal niebezpieczne momenty, do których należy przede wszystkim remilitaryzacja Niemiec zachodnich.

Deklaracja podkreśla, iż ZSRR i inne kraje „bloku wschodniego” wykazywały chęć do poprawy wzajemnych stosunków z państwami zachodnimi. W dziedzinie kontaktów kulturalnych i sportowych ZSRR przejawiał jak najlepsze chęci, zwłaszcza w stosunku do Szwecji. Rząd szwedzki stwierdza ponadto, iż wymiana handlowa między Wschodem a Zachodem uległa rozszerzeniu.

Nawiązując do gotowości rządu radzieckiego zacieśnić ją współpracy z innymi krajami w dziedzinie wykorzystania energii atomowej do celów pokojowych, deklaracja podkreśla, iż ZSRR zaproponował oddanie do dyspozycji ONZ informacji technicznych dotyczących pierwszej radzieckiej elektrowni atomowej.

Rząd szwedzki zaznacza, że ZSRR przywiązuje wielką wagę do planu stworzenia systemu europejskiego bezpieczeństwa zbiorowego. Na szczególną uwagę zasługują — głosi deklaracja — oświadczenie rządu radzieckiego z 15 stycznia br., wykazujące zbliżenie poglądów Związku Radzieckiego do poglądów innych państw zachodnich w sprawie Niemiec.

Wyrażając przypuszczenie, że układy paryskie zostaną wkrótce podpisane, deklaracja rządu szwedzkiego słusznie stwierdza, iż rachuby na możliwość późniejszych rokowań w sprawie zjednoczenia Niemiec są mało uzasadnione. Rząd szwedzki uważa, iż wskutek ratyfikacji układów paryskich podział Niemiec jeszcze bardziej się pogłębi. Rząd szwedzki uważa, iż reżim Czang Kai-szeka powinien być wypędzony z Tajwanu i wypowiada się za przyznaniem Chińskiej Republiki Ludowej należnego jej miejsca w ONZ.

W Wiedniu, 17 marca, mija 17 lat od dokonania Anschlussu (włączenia Austrii do hitlerowskich Niemiec).

Związek Bolnowski Ruchu Oporu. Ofiar Wiednia Faszyzm wołał z tej okazji 11 bm. wiec poświęcony pamięci ofiar faszyzmu. Przemówienie wygłosi przewodniczący Związku — Stelner.

Podkreślił on, że ratyfikacja przez parlament boński układów paryskich przewidujących remilitaryzację Niemiec zachodnich wymaga groźby nowego Anschlussu. Układy paryskie zerwały dowódcy bloku północnoatlantyckiego na dyslokację wojsk niemieckich na terytorium Austrii.

Pamiętając o ofiarach faszyzmu — stwierdził w zakończeniu mówcy — wszyscy uczestnicy wiecu oporu niezapomnie o ich przekaźnik politycznych, powinni zjednoczyć się w walce przeciwko groźbie nowego Anschlussu i rozbięcia kraju, przeciwko ofensywie reakcji i faszyzmu, w walce o pokój.

Komentarz do cześć deklaracji rządowej, która mówi o „prograsach ZSRR w sprawie zawarcia układu o bezpieczeństwie zbiorowym w Europie. Ohman oświadczył, iż wysnuwa z niej wniosek, że rząd szwedzki jest zasadniczo zwolennikiem zawarcia tego rodzaju układu.

Sprawa traktatu z AUSTRIĄ

Komunikat radzieckiego MSZ

MOSKWA PAP. Agencja TASS podaje komunikat Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR, w którym czytamy m. in.:

25 lutego minister spraw zagranicznych ZSRR W. M. Mołotow przyjął ambasadora Republiki Austriackiej w Moskwie p. N. Bischoffa i zapytał go, jak rząd austriacki ustosunkowuje się do propozycji rządu Związku Radzieckiego z dnia 8 lutego br. dotyczących uregulowania problemu austriackiego.

Jak wiadomo, na sesji Rady Najwyższej ZSRR minister spraw zagranicznych ZSRR W. M. Mołotow w swym referacie „O sytuacji międzynarodowej i polityce zagranicznej rządu ZSRR” złożył w imieniu rządu radzieckiego oświadczenie w sprawie Austrii.

W rozmowie z ambasadorem Austrii p. Bischoffem W. M. Mołotow oświadczył, że, zdaniem strony radzieckiej, istnieje obecnie możliwość posunięcia naprzód kwestii austriackiej na podstawie wspomnianych propozycji radzieckich i że wstępne rokowania między Austrią a ZSRR mogłyby przyczynić się do osiągnięcia tego celu. Mogłoby do tego przyczynić się zapewne również osobisty kontakt z kierownikami rządu austriackiego, o tym zaś, że kontakt taki jest pożądanym, mówił niedawno także kanclerz Austrii p. J. Raab.

Ambasador austriacki p. N. Bischoff dodał, że przekazał on oświadczenie W. M. Mołotowa i w związku z tym poprosił o wyjaśnienia w sprawie propozycji radzieckich z dnia 8 lutego, dotyczących kwestii austriackiej.

W. M. Mołotow udzielił takich wyjaśnień. Stwierdził, że w szczególności, że strona radziecka nie uzależnia rozwiązania problemu Austrii od rozwiązania problemu niemieckiego, lecz wskazuje jedynie na związki, jaki z na-

zaniem rządu radzieckiego, wymienioną w propozycjach rządu ZSRR z 8 lutego konferencji czterech mocarstw z udziałem Austrii należy zwołać przed ratyfikacją układów paryskich.

Dnia 2 marca ambasador austriacki p. N. Bischoff odwiedził ministra spraw zagranicznych ZSRR W. M. Mołotowa i stwierdził, że rząd austriacki z wielkim zadowoleniem przyjął oświadczenie, jego oświadczenie złożone w rozmowie z Bischoffem 25 lutego. Rząd austriacki rozumie, że strona radziecka doznała ważnego kroku naprzód. Rząd austriacki w szczególności przywiązuje wielką wagę do oświadczenia, że dla rozwiązania kwestii austriackiej niezbędne jest osiągnięcie porozumienia o tego jakie ewentualnie kroki należy podjąć obecnie i w przyszłości w celu zapobieżenia Anschlussowi, oraz że o osiągnięciu takiego porozumienia nie nastąpić wycofanie obcych wojsk z Austrii.

Ambasador Bischoff dodał, że zdaniem rządu austriackiego do uregulowania problemu austriackiego niezbędne są rokowania między wszystkimi mocarstwami okupacyjnymi i, jak sądzi rząd austriacki, w chwili obecnej, przygotowywany jest właśnie grunt do takich rokowań. Ambasador wyraził życzenie uzyskania dalszych wyjaśnień na temat propozycji rządu radzieckiego w kwestii austriackiej.

W. M. Mołotow odpowiedział, że strona radziecka podjęła inicjatywę w kwestii austriackiej i już przedstawiła swój punkt widzenia w konkretnych i ściśle sformułowanych propozycjach rządu ZSRR w dniu 8 lutego br. Natomiast stanowisko rządu austriackiego wobec tych propozycji radzieckich nie jest jeszcze jasne. Obecnie pożądanym byłoby, aby sprecyzowane zostało zdanie rządu austriackiego w sprawie tych propozycji rządu ZSRR, tak aby można było kontynuować rokowania.

Ambasador Bischoff obiecał, że zakomunikuje treść rozmowy rządowi austriackiemu.

Wiedeń, 17 marca, mija 17 lat od dokonania Anschlussu (włączenia Austrii do hitlerowskich Niemiec).

Związek Bolnowski Ruchu Oporu. Ofiar Wiednia Faszyzm wołał z tej okazji 11 bm. wiec poświęcony pamięci ofiar faszyzmu. Przemówienie wygłosi przewodniczący Związku — Stelner.

Podkreślił on, że ratyfikacja przez parlament boński układów paryskich przewidujących remilitaryzację Niemiec zachodnich wymaga groźby nowego Anschlussu. Układy paryskie zerwały dowódcy bloku północnoatlantyckiego na dyslokację wojsk niemieckich na terytorium Austrii.

Pamiętając o ofiarach faszyzmu — stwierdził w zakończeniu mówcy — wszyscy uczestnicy wiecu oporu niezapomnie o ich przekaźnik politycznych, powinni zjednoczyć się w walce przeciwko groźbie nowego Anschlussu i rozbięcia kraju, przeciwko ofensywie reakcji i faszyzmu, w walce o pokój.

Komentarz do cześć deklaracji rządowej, która mówi o „prograsach ZSRR w sprawie zawarcia układu o bezpieczeństwie zbiorowym w Europie. Ohman oświadczył, iż wysnuwa z niej wniosek, że rząd szwedzki jest zasadniczo zwolennikiem zawarcia tego rodzaju układu.

W Wiedniu, 17 marca, mija 17 lat od dokonania Anschlussu (włączenia Austrii do hitlerowskich Niemiec).

Związek Bolnowski Ruchu Oporu. Ofiar Wiednia Faszyzm wołał z tej okazji 11 bm. wiec poświęcony pamięci ofiar faszyzmu. Przemówienie wygłosi przewodniczący Związku — Stelner.

Podkreślił on, że ratyfikacja przez parlament boński układów paryskich przewidujących remilitaryzację Niemiec zachodnich wymaga groźby nowego Anschlussu. Układy paryskie zerwały dowódcy bloku północnoatlantyckiego na dyslokację wojsk niemieckich na terytorium Austrii.

Pamiętając o ofiarach faszyzmu — stwierdził w zakończeniu mówcy — wszyscy uczestnicy wiecu oporu niezapomnie o ich przekaźnik politycznych, powinni zjednoczyć się w walce przeciwko groźbie nowego Anschlussu i rozbięcia kraju, przeciwko ofensywie reakcji i faszyzmu, w walce o pokój.

Komentarz do cześć deklaracji rządowej, która mówi o „prograsach ZSRR w sprawie zawarcia układu o bezpieczeństwie zbiorowym w Europie. Ohman oświadczył, iż wysnuwa z niej wniosek, że rząd szwedzki jest zasadniczo zwolennikiem zawarcia tego rodzaju układu.

Kronika dnia

UWAGA CZŁONKOWIE ZESPOŁU „BALTYSK”

Kierownictwo Zespołu Pieśni i Tańca „Baltysk” prosi wszystkich członków o stawienie się w poniedziałek dnia 14 bm. o godz. 18 w Teatrze Wybrzeże w Gdyni z kostiumami i rekwizytami niezbędnymi do odbycia przedstawienia.

MAMORU YANAGAWA NIE WYSTĄPI W GDANSKU

Filarmonia Bałtycka podaje do wiadomości, że na skutek niedyspozycji uczestnika V Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego Mamoru Yanagawa całkowicie program zapowiedziany koncertu symfonicznego w dniu 14 bm. zostanie wykonany przez YAEKO YAMANE.

WAŻNE DLA PASAŻERÓW LINII PRUSZCZ GD. — KARTUZY — LEBORK

W związku z przeprowadzaniem bieżących robót torowych na szlaku Pruszcz Gdański — Starogard — Lębork — Pruszcz Gdański — Kartuszy — Lębork przez przebieg około 7 tygodni ULEGNIE ZMIANIE bieg pociągów 6602/6603, który ODJEŻDŻAŁ z PRUSZCZA GD. o godzinie 13.30, a DO GDANSKA GŁÓWNEGO o godz. 8.32, a nie jak dotychczas o godz. 10.19.

Teatry

Teatr Wielki w Gdańsku — „Cyryllk swelski” godz. 19.

Kina

GDANSK — „Leningrad” — „Upiór na sprzedaż” od lat 14, godz. 16, 18, 20, „Balko” — „Wzruszacz” — „Skrytka dla obrońcy”, od lat 7, godz. 16, 18, „Dzień mił marynarzy”, od lat 14, godz. 20, „ZNP-owiec” — „Wzruszacz” — „Skrytka dla obrońcy”, od lat 7, godz. 16, 18, 20, „I Maja” — „Nowy porcel” — „Początek miłości”, od lat 14, godz. 17, 19, „Delphin” — „Oliwie” — „Dzieci ulicy”, od lat 16, godz. 16, 18, 20, „Atlantyk” — „Sierpniowa niedziela”, od l. 16, godz. 15.30, 17.30, 19.30, „Gopłana” — „Czarodziejki kapeluszy”, od lat 12, godz. 16, 18, 20, „Warsaw” — „Clemens”, od lat 14, godz. 16, 18, 20, „Fala” — „Grabówka” — „Autobus odjeżdża 6.20”, od lat 14, godz. 16, 18, 20, „Promień” — „Chylni” — „Na barkach Hamburga”, od lat 14, godz. 16, 18, 20, „Ortowo” — „Remiel”, od l. 16, godz. 16.30, 18.30, Rumia — „Aurora” — „Alarm”, od lat 14, godz. 19.30, „Sopot” — „Polonia” — „Miłość kobiety z przeszłości”, od lat 16, 18, 20, „Baltysk” — „Dwa hektary ziemi”, od lat 14, godz. 16.30, 17.30 i 19.30.

Radio

Program II na fal 230,1 m. na poniedziałek, dnia 14 bm.

7.00 — Dziennik por. 7.15 — Me lodie operowe. 7.35 — Stan po gody. 7.40 — Wład. 7.45 — Radio 18. Kurs języka rosyjskiego. 8.05 — Koncert orkiestry Rozgł. Słaskiej PR. 8.45 — Duety operowe. 11.57 — Sygnał czasu. 12.04 — Wiadomości. 12.10 — Przegląd prasy stołecznej. 12.25 — Lekkie piosenki. 12.20 — „Na swolska nute”. 12.40 — Aud. dla wychowawczyń przedszkoli. 12.45 — Aud. dla wsi. 13.05 — Program dnia. 13.10 — „Mickiewicz” — opowiadanie Włodzimierza Lili-diana. 13.20 — Aud. szkolna. 14.00 — Wiadomości. 14.05 — Informacje. 14.09 — Komunikat o stanie wód. 14.10 Aud. szkolna. 14.30 — Koncert solistów. 15.00 — Włoska muzyka operowa. 15.50 — Muzyka. 17.00 — „Z życia Związku Radzieckiego”. 18.15 — Wiadomości. 19.00 — Muzyka i aktualności. 19.25 — „Zagadki muzyczne”. 20.00 — Muzyka taneczna. 20.15 — Transmisja II części Koncertu III etapu V Międzynarodowego Konkursu Im. Fryderyka Chopina. 21.30 — Stan pogody i dziennik wieczorny. 22.00 — Muzyka taneczna. 22.10 — „Śmierć świadka” — opow. 22.40 — Aud. z cyklu: „Nasi współcześni kompozytorzy”. 23.00 — Muzyka na do-branoc. 23.50 — Ostatnie wiadomości. 24.00 — Hymn i koniec audycji.



EWAKUACJA Z CHIŃSKICH WYSP.

Siatkarki gdańskiego AZS ZAWIODŁY w finale pucharu GKKE

Przez 5 dni w sali MDK w Gdyni odbywały się finałowe rozgrywki w piłce siatkowej kobiet o puchar GKKE. W turnieju wzięło udział pięć najlepszych zespołów A-klasowych z całej Polski: Stal Bielsko, Sparta Przeworsk, Budowlani Wrocław, Stal Grudziądz i AZS Gdańsk.

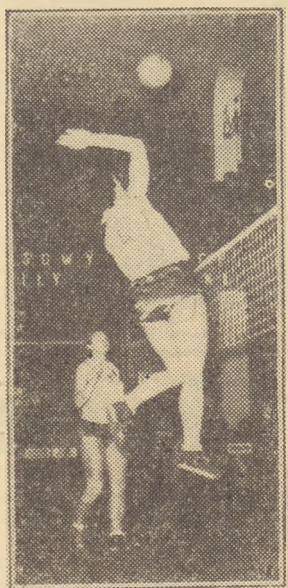
Turniej stał na dobrym poziomie, a większość z 10 rozegranych spotkań, przyniosła zgrupowanie publiczności wiele emocji. Bezkonkurencyjnym był zespół STALI BIELSKO, który nie przegrał w turnieju ani jednego seta. W drużynie tej najlepszą zawodniczką była mistrzyni sportu Zakrzewska-Kotula, która była również najlepszą zawodniczką turnieju. W drużynie tej dobrze zagrały Janikowska, Zietek i Pinczer.

Drużyna BUDOWLANYCH WROCŁAW wystąpiła w osłabionym składzie bez swoich najlepszych zawodniczek Szpil i Rutz. Najlepszymi w zespole były Wyrzycka, Goch i Kowalska.

SPARTA PRZEWORSK to zespół młody i ambitny, reprezentujący niezły poziom. Wyróżnił w tej drużynie na leży Porebna i Morawska.

Niemalą niespodziankę sprawiły siatkarki GDANSKIEGO AZS. W drużynie tej raz brak gry zespołowej oraz zbyt często powtarzające się błędy techniczne. Nienajlepiej w zespole gdańskim wypadła również wytrzymałość nerwowa, o czym świadczą najgorsze przebiegi ostatnich spotkań z Budowlanymi Wrocław, w którym AZS prowadził już w pierwszym secie 7:1, a w drugim 1:2 i przegrał spotkanie w 3 setach. Na poziomie w drużynie gdańskiej zagrała jedynie Sztopka. Słabo wypadły Wyrzycka, Mikosz i Woławska.

Drużyna STALI GRUDZIĄDZ to zespół młody, trenujący dopiero w tym zestawieniu od pół roku. Po nabraniu przez drużynę wie-



Tak ścina piłkę najlepsza siatkarka Polski Zakrzewska-Kotula.

Wyniki: Stal Bielsko — AZS Gdańsk 3:0 (15:6, 15:1, 15:7), Sparta Przeworsk — Budowlani Wrocław 3:1 (13:15, 15:7, 15:11, 15:3), AZS Gdańsk — Stal Grudziądz 3:1 (15:13, 7:15, 15:10, 15:9), Stal Bielsko — Sparta Przeworsk 3:0 (15:2, 15:5, 15:7), Sparta Przeworsk — Stal Grudziądz 3:0 (15:9, 15:10, 15:3), Stal Bielsko — Budowlani Wrocław 3:0 (15:9, 15:7, 15:10), Budowlani Wrocław — Stal Grudziądz 3:0 (15:5, 15:6, 15:7), AZS Gdańsk — Sparta Przeworsk 1:3 (10:15, 13:15, 15:11, 7:15), AZS Gdańsk — Budowlani Wrocław 0:3 (13:15, 10:15, 15:15), Stal Bielsko — Stal Grudziądz 3:0 (15:5, 15:5, 15:3).

TABELA		
1. Stal Bielsko	4:0	12:0
2. Sparta Przeworsk	3:1	9:5
3. Budowlani Wrocław	2:2	7:6
4. AZS Gdańsk	1:3	4:10
5. Stal Grudziądz	0:4	1:12

Dziś zebranie sędziów koszykówki

W dniu dzisiejszym o godz. 16.30, w Wojewódzkim Komitecie Kultury Fizycznej (pokój nr 10) odbędzie się narada sędziów piłki koszykowej, na którą winni przybyć wszyscy sędziowie zamieszkał w trójmieście.

Na marginesie zawodów podkreślić należy energiczną działalność przedstawicieli PPIS KŁECKOWSKIEGO. Po raz pierwszy bowiem w historii organizacji imprez na Wybrzeżu przez to przedsiębiorstwo dał się zaobserwować bardzo dobry poziom organizacyjny. Oby tak było zawsze.

STANISŁAW OSTROWSKI

ROMUALD DOBRZYŃSKI

"NIETOPERZ" wzywa na Long Forties

Schwinger stał przez dłuższą chwilę przy biurku. Odprowadził go agentami poprowadził w zwykły rzeczowy, pewny siebie sposób, lecz w duchu miał wiele wątpliwości co do powodzenia planu. Dobrze, że Cuninghams przyjął jego koncepcję nie upierając się przy jakichś bezsensownych awanturach z sabotażem w maszynach. Schwinger zdołał go przekonać, że celami akcji powinna być „ciuciubabka” z udziałem jak największej ilości dzieci” — ściąganie możliwie jak największej ilości statków z możliwie największej odległości na jalewo łowiiska i to co najważniejsze dla niego obojętne: umożliwienie powrotu Maksovi. Schwinger ujrzał przed sobą ostrą, jakby piasną twarz swego starego przyjaciela. Żywość umysłu i ruchliwość Schwingera doskonale uzupełniały zawsze zimny, opanywany w każdej sytuacji Maksa. Stanowili doskonale dobraną parę. Schwingerowi brakowało teraz bardzo. — Marnuje się chłop w tych głupich polskich rybach. — Nie pokoił Schwingera zwłaszcza fakt, że od kilku miesięcy regularne szczyrowane raporty Maksa urwały się. Nie było także wiadomości o jego aresztowaniu. — Czyżby Maks odpadł? Nie, to niemożliwe. Ale trzeba mu pomóc. — Więc gdy Maks dał znać o sobie, że płynie na jednym ze statków polskiej floty rybackiej na Morzu Północnym, Schwinger zdecydował, że jedyną rozsądną akcją w stosunku do wyprawy „Chopina” może być „ciuciubabka”, ale „ciuciubabka z odpryskiem Maksa”.

Cuninghams zatwierdził koncepcję. Przy coraz większym zakresie działania swojej „placówki” potrzeba mu było zaufanych, pewnych pracowników sztabowych. Ale czy plan się uda? Pierwsza trudność polegała na przekazaniu Maksovi zlecenia. Z trawlerem na morzu kontaktu nie zapanował. Zresztą Schwinger nie wiedział nawet, na jakim statku pływa Maks. Pozostaje tylko droga przez „Chopina”. Ale jak na złość jedyny „zrobiony” na statku-bazie „gość” niejaki Alfred, został w Gdyni.

Wiem, gdy Iwoński wspominał o swym dawnym koleźce Drabiku, który według uzyskanych informacji znajduje się wśród członków załogi „Chopina”. Schwinger kurczowo uchwycił się tej nici. Iwoński powiedział: — Ja myślę, że on da się „zrobić”. Mam na niego parę haków. Schwinger okazał się wyjątkowo wspaniałomyślny: dodał jeszcze Ritę i Waltera, pozwolił nie liczyć się z wydatkami. I teraz kiedy puścił już w ruch całą maszynę był niespokojny. Nie lubił sytuacji, w których tak wiele zależało od szczęśliwego zbiegu okoliczności. Cuninghamsi wydawało się wszystko proste. — Drabik przekazuje Maksovi zlecenie, Maks je oczywiście wykona. Lecz Schwinger widział jeszcze trudności. — Czy ten Drabik da się zwerbować? Czy trafi do Maksa? A Maks? Sam też nie będzie mógł wiele zrobić. A przecież musi opłacać statek. — Wynik akcji był zupełnie niepewny. Schwinger nerwowo chodził po pokoju.

— Ist Ihr Name Heinrich Drabik? — Henryk machinalnie skinął głową. Wtedy robotnik rozglądając się wokół, czy nikt ich nie widzi, wsunął mu w rękę niewielką kopertę. Henryk ze zdumieniem odczytał adres „Henryk Drabik s/s „Chopin”. Znacząca pocztowego nie było. Z rosnącym zaciekawieniem rozzerwał kopertę. Kartka była zapisana do połowy: „Hieniek, dowiedziałem się, że jesteś na „Chopinie”. Przyjdź koniecznie dziś albo jutro po południu do Irish Bar, na St. Pauli. Zresztą znajdziesz łatwo. Zabawimy się na sto dwa. Chyba nie zrobisz mi zawodu, bo inaczej myślałbym, że zapomniałeś o naszej przyjaźni i ja bym też mógł zapomnieć... Stąd listy do Gdańska idą tylko dwa dni... Więc przyjdź na pewno. Zdziś siek I”.

— Iwoński — szepnął Drabik, stojąc osupiały z listem w dłoni. Nagle otrząsnął się, podał list wraz z kopertą na drobne kawałki i zmiełte wrzucił do wody. (D. c. n.)

Głos SPORTOWY

6 REKORDÓW POLSKI ustanowili ciężarowcy na mistrzostwach w Gdańsku

W NIEDZIELĘ ZAKOŃCZYŁY SIĘ W HALI WP PRZY UL. SŁOWACKIEGO WE WRZESZCZU INDYWIDUALNE I DRUŻYNOWE MISTRZOSTWA POLSKI W PODNOSZENIU CIĘŻARÓW, W KTÓRYCH STARTOWAŁO 65 ZAWODNIKÓW REPREZENTUJĄCYCH NASTĘPUJĄCE OKRĘGI: WARSZAWĘ, WROCŁAW, SZCZECIN, BYDGOSZCZ, ŁÓDŹ, OLSZTYN, RZESZÓW, POZNĄŃ, KRAKÓW, KOSZALIN I GDAŃSK.

Oceniając mistrzostwa trzeba z zadowoleniem stwierdzić, że stały one na dobrym poziomie, do czego w niemałym stopniu przyczynili się zarówno zawodnicy, jak i trenerzy poszczególnych drużyn, którzy starannie przygotowali swoich pupilków do zawodów.

Pierwszy dzień mistrzostw, w którym startowali zawodnicy wagi koguciej i piórkowej nie przyniósł wprawdzie spodziewanych rekordów i nie należał do szczególnie ciekawych, jednak na następne dni zawodów dostarczył widzom wiele emocji, oraz przyniósł 6 nowych rekordów Polski.

Pierwszy rekord ustanowił zawodnik AZS AWF Warszawa CZEPUŁKOWSKI w wadze lekkiej. W trzecim podejściu w wyekskanowaniu uzyskał on wynik 103 kg bijąc o 3 kg dotychczasowy rekord Polski, należący do niego. Ten sam zawodnik ustanowił drugi rekord Polski w podrzucie. Osiągnął on w czwartym podejściu wynik 128 kg. Poprzedni rekord wynosił 126,3 kg i należał do Ścięgły (Stal Stalino-

gród). Autorem 3 dalszych rekordów jest zawodnik wagi półciężkiej BIAŁAS ze stalinogrodzkiej Stali. W trójboju olimpijskim uzyskał

Dobry poziom pierwszego kroku szermierczego

Staraniem sekcji szermierczej WKKE zorganizowany został w Gdyni pierwszy krok szermierczy, który zgromadził wiele utalentowanej młodzieży. We florecie mężczyzn zwyciężył Lubanski (AZS), 2) Jasinski (Start), 3) Wisniewski II (Start).

We florecie młodzików zwyciężył Gralek (MDK Gdynia), 2) Gajewski (MDK Gdynia), 3) Dębowski (Sparta). W szabli mężczyzn zwyciężył Wiśniewski II (Start), 2) Dudzik (AZS), 3) Tomaszewski (AZS).

W szabli młodzików 1) Cieślak (AZS), 2) Bogusławski (Gwardia), 3) Ryszkowski (AZS).

Drużynowo 1) AZS, 2) SPARTA, 3) START.

Mogła być niespodzianka!

Po zaciętej grze SPARTA-CWKS 38:41

W I Lidze koszykówki

Nikt z licznie zebranej publiczności nie spodziewał się, że koszykarze Sparty po ostatniej porażce z toruńskim AZS, nawiążą równorzędną walkę z renomowaną drużyną stołecznego CWKS. Tak się jednak stało. Gdańszczanie zagraли bardzo dobrze, strzelali (oddawane jedynie ze 100-procentowych pozycji) były prawie zawsze celne.

Dobrze pilnowano najlepszych napastników CWKS — Kamińskiego i Pawlaka. Nie też dziwnego, że obaj środkowi zespołu wojskowych zdobyli w sumie tylko 7 pkt. Przyczyniła się także do tego doskonała gra Appenheimera, który zbierał prawie wszystkie punkty z tablicy. Dobrze wypadł także Dreger, umiejętnie rozgrywając piłkę i przeciągając grę.

Nie wiadomo, jak potoczyłyby się losy spotkania, gdyby w końcówce przy stanie 31:31 nie opuścił boiska za 5 osobistych Dreger, a w chwilę po nim także i Dreger. Od tej chwili warszawscy wzmocnili tempo i zwyciężyli przewagę punktową.

W drużynie CWKS na szczególnie wyróżnienie zasługuje obrońca gra A. Bednarowicz, którego zagrania i strzały były zawsze bardzo dobre. Większość punktów zdobył on z bardzo przytomnych rzutów z półdystansu. Obok niego trudno kogoś wyróżnić. Jak już zaznaczyliśmy Pawlak i Kamiński wypadli oar dzo słabo, a Zochowski i oobracja Poplawski nie wnieśli się ponad przeciętność.

ski. W rwanu, w drugim podejściu, Białas ustanowił nowy rekord, lepszy od poprzedniego o 1 kg, wynikiem 117 kg. W podrucie, w trzecim podejściu poprawił on rekord Polski o 5 kg uzyskując 150 kg. Na liście rekordzistów Polski wpisał się również zawodnik warszawskiego CWKS ROGUSKI. Startujac w wadze lekkociężkiej Roguski osiągnął w trójboju olimpijskim 380 kg (115, 115, 150).

A oto pozostałe wyniki mistrzostw Polski w podnoszeniu ciężarów.

WAGA KOGUCIA: 1. Petrak (Stalinogrod) — 265 kg. (65, 80, 100), 2. Rusinowicz (Warszawa) — 260 kg, 3. Stepien (Wrocław) — 250 kg.

WAGA PIÓRKOWA: 1. Skowronek (Stalinogrod) — 225 kg. (65, 80, 100), 2. Niedziela (Stalinogrod) — 262,5 kg, 3. Chrupek (Warszawa) — 260 kg. Zawodnik gdański Szumak zajął 5 miejsce uzyskując wynik 252,5 kg.

WAGA LEKKAJA: 1. Czepułkowski (AZS AWF Warszawa) — 323 kg (102,5, 100, 122,5), 2. Dzielnie (AZS AWF Warszawa) — 312,5 kg, 3. Stawicki (Warszawa) — 310 kg. H. Belewicz z gdańskiego Kolejarza zajął 8 miejsce uzyskując wynik 265 kg.

WAGA ŚREDNIA: 1. Beck (Bydgoszcz) — 340 kg (115, 109, 125), 2. Czekalski (Warszawa) — 325 kg, 3. Niechajak (Warszawa) — 310 kg. Skibiński z gdańskiego Kolejarza zajął 11 miejsce z wynikiem 262,5 kg.

WAGA PÓŁCIĘŻKA: 1. Białas (Stalinogrod) — 375 kg (107,5, 117,5, 150), 2. Copea (Stalinogrod) — 352,5 kg, 3. Sonnenfeld (Warszawa) — 322,5 kg.

WAGA LEKKOCIĘŻKA: 1. Roguski (Warszawa) — 360 kg (115, 115, 150), 2. Nożewski (Wrocław) — 360 kg, 3. Skrzypczak (Bydgoszcz) — 315 kg.

WAGA CIĘŻKA: 1. Nowacki (Rzeszów) — 330 kg (105, 100, 125), 2. Haldek (Bydgoszcz) — 315 kg, 3. Pila (Olsztyn) — 297,5 kg.

W punktacji drużynowej zwyciężyła WARSZAWA — 38 pkt., przed BYDGOSZCZĄ — 31 pkt., STALINOGRODEM — 28 pkt., WROCŁAWIEM — 21 pkt., OLSZTYNEM — 15 pkt., ŁÓDZIĄ — 13 pkt., GDAŃSKIEM — 12 pkt., RZESZOWEM — 5 pkt., POZNANIEM, KRAKOWEM i KOSZALINEM — 0 pkt. (Dot)

Niespodzianki w pucharze Polski



Młoda drużyna gdyńskiej „Arki” dzielnie spisywała się w rozgrywkach o puchar Polski i dopiero w 1/16 finałów przegrała z b. zespołem I ligi Spartą Kraków.

Mistrz Polski Sparta Bytom przegrał w Kielcach Kolejarz Gdynia wyeliminowany po przegranej ze Spartą Kraków 0:2

II-ligowy zespół krakowskiej Sparty miał duże szanse uzyskując w spotkaniu o Puchar Polski z Kolejarzem Arka Gdynia zwycięstwo 2:0 (1:0). Zdobywcą bramki był: w 42 m. i 57 m. Kadłuczka.

Ciężki, błotnisty teren uniemożliwiał obu zespołom prowadzenie normalnej gry. Nic więc dziwnego, że to, co

działo się na gdyńskim boisku trudno było nazwać piłką n.żną. Ciężka, rozmoknięta piłka grzęzła co chwilę w bajorach błotnistej mazi, akcje ataków jednej i drugiej drużyny rwały się co chwilę i już po kilku minutach „gry” zawodnicy byli umazani od stóp do głów błotem.

Na ile renomowanych gości, Kolejarz zaprezentował

się zupełnie dobrze, prowadząc przez cały czas grę o twardą i gdyby nie słaba postawa trójki obronnej, kto wie czy wynik nie byłby zupełnie inny. Na specjalne wyróżnienie zasługuje w drużynie gdyńskiej szybki i ambitny prawoskrzydłowy Gadecki, który raz po raz uwalniał się spod czulej opieki Glimasa i siał zamieszanie pod bramką Sparty.

O przebiegu gry trudno coś powiedzieć, gdyż jak już wyżej wspomniiano, akcje rwały się co chwilę, a ataki kończyły się najczęściej jeszcze przed polem karnym przeciwników.

KOLEJARZ: Ambroszkiewicz, Kukliński, Prodan, Józefak, Murawski, Barbachan, Gadecki, Piper, May, Antoni — z, Kawczyński.

SPARTA: Michno, Skrzat, Mazur, Glimas, Gołab, Malars, Reidal, Kasprzyk, Opoka, Kadłuczka, Wawrzusiak.

Sędziował Fortuński ze Szczecina. Widzów ok. 2000.

W przedligowym galopie Lechia remisuje z CWKS Bydgoszcz 1:1

7 tysięcy widzów przybyło na stadion gdyńskiej Gwardii, by być świadkiem pierwszego w tym sezonie meczu gdyńskiej LECHII-BUDOWLANYCH. Przeciwnikiem pierwszoligowców był zespół II ligi CWKS Bydgoszcz. Wszyscy, którzy przybyli na stadion, oczekiwali ciekawej emocjonującej gry. Niestety, ciężkie boisko spowodowało, że gra była nieciekawa, akcje rwały się raz po raz, a z formacji defensywne obydwóch zespołów grały dobrze, więc też bramki nie padały.

Wprawdzie do 30 minut gry wydawało się, że Lechia przewodziła, ale po przerwie w meczu Lechia przegrała 1:1. W 10. minucie zdobył bramkę, ale w 15. minucie gość wyrównał, zaś kiedy Rogożczyk uległ ciężkiej kontuzji, atak Budowlanych grał bez animuszu, po prostu napastnikom zabrakło energii, tak potrzebnej w tym spotkaniu. Inna rzecz, że napastnicy w zielonych koszulkach zmierzowali co najmniej 5 murawianych okazali do zdobycia bramki. Przeskoczą było tu boisko, którego nierówności powodowały, iż piłka wyczyniała najprzeróżniejsze harce.

W zespole gdańskim, obok starych — znanych nam pilkarzy zobaczyliśmy dwie nowe twarze. Na lewym skrzydle Kobylanskiego, którego raidy siał zamieszanie przed bramką, zaś po przerwie w meczu ten kilkakrotnie ujęmiejnie przeszedł na prawą stronę myląc w ten sposób obronę przeciwnika. Drugim nowym zawodnikiem był Jarczyk, który grając na prawym łączniku, wykazał się dobrym opanowaniem piłki, zdecydowanym strzałem oraz skłonnościami do gry „kombinacyjnej”. Wprawdzie nie miał on jeszcze „wspólnego języka” z grającym na prawym skrzydle Gronowskim i jednak bezspornie udział tego zawodnika w drużynie gdańskiej oznacza poważne wzmocnienie linii ofensywnej.

W pomocy zagrał tym razem Musiał z Koryntem. Takie zestawienie tej linii spowodowało, iż nareszcie coraz częściej obserwowaliśmy tak częstą poprzednio lukę pomiędzy atakiem a obroną. Wstawienie Musiała do pomocy wydaje się być dobrym posunięciem, i po zaaklimatyzowaniu się tego piłkarza na tej pozycji osiągnie się wzmocnienie pomocy. Trzeba tylko, aby Musiał wchodził w przeciwnika tak zdecydowanie jak to robi jego kolega Korynt.

W bramce grali na zmianę Gronowski i Potrykus. Obydwaj nie popełnili błędów, zaś słowa uznania należą do Potrykusowi za obronienie w pięknym stylu ostrego strzału Łaskowskiego w 60 minucie gry.

Drużyna bydgowska, w której widzieliśmy dwóch byłych zawodników gdyńskiej Stali, Walacha i Doleckiego, jest zespołem twardym, umiającym walczyć i stać wkręcić mu należy piekna przyszłość w II lidze.

Publiczność, która entuzjastycznie witała Lechię (po pierwszej bramce nie brakowało nawet syren na trybunach) opuszczała boisko zadowolona. Niestety, To przebieg nie był mecz ligowy. To był sparing. I tak należało to spotkanie traktować.

Drużyny grały w następujących składach: Gronowski II (Potrykus), Kuz, Kamzela, Lenc (Kupcewicz, Kaleta), Korynt, Musiał, Gronowski I, Jarczyk, Rogożczyk (Zubala), Adamczyk, Kobylanski.

CWKS BYDGOSZCZ: Rosiński, Walczak, Boniek, Walach, Kuchut, Szczęwnski I, Wieleciecz, Dolecki, Łaskowski, Gwrosński, Szaryński II.

Bramki zdobyli: dla Budowlanych w 9 minucie gr. Jarczyk, dla CWKS Bydgoszcz w 30 minucie Gwrosński.

Bokserzy juniorzy wyłonili mistrzów

Wczoraj zakończyły się w Sropcie indywidualne mistrzostwa bokserów juniorów.

W finałach: w wadze papierowej Beczkowski (Gwardia) pokonał Rybskiego (Start), w muszej Słokosa (LZS) przegrał z Tuczyńskim (Stal) Elbag, w koguciej Wielgosz (LZS) zmusił w II starciu do poddania się Bofudczak (Start) w piórkowej Dudezak (Stal) pokonał Klamarskiego (LZS), w lekkiej Wojciechowski (Sparta) zwyciężył Badkiego (Stal), w lekkopółśredniej Lis (Stal) zwyciężył Witkowski (Gwardia), w półśredniej Szymanski (Unia) przegrał z Gajewskim (Kolejarz), w lekkopółśredniej Traczynski (Gwardia) przegrał z Kadłubańskim (Kolejarz), w średniej Polleksi II (Kolejarz) zwyciężył przez tko w II starciu Winowiecki (Start), w półciężkiej Zwierzchowski (Sparta) przegrał z Branićkim (Sparta), w ciężkiej Mercweldowski (Gwardia) pokonał Mruczkowski (Kolejarz).